



O harcerskiej gawędzie słów parę

Autor: Dyzma Zawadzki

[Azymutowy Skrypt Gawędowy do pobrania w formacie pdf](#)

„Opowiada starodawne dzieje, bohaterski wskrzesza czas” – ten wers chyba najbardziej znanej harcerskiej pieśni zawsze bardzo mocno przemawiał do mojej wyobraźni.

Gawęda od zawsze była jedną z moich ulubionych form pracy z drużyną i harcerzami. Nie zmieniło się to, gdy zostałem drużynowym wędrowników – zawsze lubiłem opowiadać historie.

Współorganizując mazowieckie kursy przedinstruktorskie uprosiłem resztę kadry o powierzenie mi zajęć związanych z gawędami. Wtedy chyba poświęciłem tej formie najwięcej przemyśleń, starając się zmienić podejście drużynowych do gawędy, co zawiera się w tym akapicie:

Po wspomnianych kursach każdy przed komisją instruktorską powtórzy jak zakłęcie, że gawęda jest narzędziem (do tego wychowawczym). Tak jest, nie przeczę! Ale nie od tego powinno się zaczynać naukę opowiadania gawęd. Dlaczego? Bo pierwszej gawędy nie opowiedziano, by kogoś wychować. Pierwszą gawędę opowiedziano, by kogoś zainteresować.

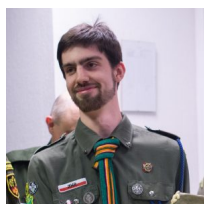
Owoce tych wszystkich doświadczeń jest skrypt dotyczący gawęd – mam nadzieję, że pierwszy z wielu skryptów Azymutu.

[O-gawędach-słów-pare](#)

[Skrypt można pobrać w formacie pdf z dysku Azymutu.](#)

Zachęcam Was, by dzielić się własnymi przemyśleniami na temat harcerskich opowieści!

fot. w nagłówku: Jakub Mielezkiewicz



[Dyzma Zawadzki](#)



W ZHR w latach 2003-2018, przeszedł ścieżkę od młodzika do harcmistrza. Drużynowy 16 WDH „Grunwald” (2009-2012) i patrolu wędrowników „Włóczykije” (2012-2017), robił też parę mniej istotnych rzeczy. Historyk z zamiłowania, adwokat z przypadku, żonę poznał na mazowieckiej „Agricoli”. Stara się przysłużyć harcerstwu spoza organizacji, na tyle, na ile może.